Nadzwyczajne wydanie 5 **Cena 15 groszy.**

SŁOWO POMORSKIE

Toruń, czwartek, dnia 13 maja 1926.

Warszawa otoczona przez wojska rządowe.

Ultimatum dla Piłsudskiego. -- O godz. 20½ wieczorem upływa termin. --- Nastroje na Pomorzu.

Poznań, 13. 5. (tel. wł. 19.)

Wojska rządowe przecięły wszystkie drogi do Warszawy.

W Wilnie spokój, ponieważ gen. Rydz Smigły od kilku dni bawi w Warszawie i nie mógł burzyć.

W Poznaniu nastrój znakomity i cała ludność tłumnie manifestuje za rządem przeciw buntownikom, władze wojskowe i cywilne wydały odezwy, nawołujące do zachowania wierności prawowitemu rządowi.

Bydgoszcz 13. 5. (tel. wł. godz. 18.45)

Na ulicach Warszawy toczą się nadal walki. Piłsudski utrzymuje się nadal na pl. Trzech Krzyży. Ze strony rządu zamierzają, o ile Piłsudski nie podda się do g. 20.30 zaatakować go ogniem ciężkiej artylerji.

Krążą pogłoski, że gen. Żeligowski został zabity.

Toruń,, godz 17

Przed godziną wyruszyły 4 samoloty z miejscowego garnizonu na pomoc rządowi.

Z Grudziądza 64 p. p. wyjechał rownież na pomoc rządowi.

Całe Pomorze w obronie prawowitego rządu.

Toruń 13. 5. o godz. 20,30

Całe Pomorze podnosi jeden głos oburzenia i potępia jednomyślnie Piłsudskiego. Jeden z naszych współpracowników objechał szereg miast pomorskich i stwierdził wszędzie świetny nastrój ludności. Na ulicach zbierają się grupy, które przy czytaniu wiadomości o sytuacji wznoszą z zapałem okrzyki: Niech żyje Polska. Precz z Piłsudskim. Wszystko oświadcza gotowość bronić choćby czynnie państwa, prawa i konstytucji wobec wroga wewnętrznego. W tej poważnej chwili niema już partji, jest tylko Polska.

Drukarnia Toruńska S. A.